

dr hab. Ewa Bugaj, prof. UAM  
Wydział Archeologii UAM  
ul. Uniwersytetu Poznańskiego 7  
60-614 Poznań  
[ebugaj@amu.edu.pl](mailto:ebugaj@amu.edu.pl)

Poznań, 06.02.2021 r.

**Recenzja monografii dr Agaty Kubali przedstawionej jako osiągnięcie naukowe  
będące podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego  
oraz pozostałego dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego Habilitantki**

Pani doktor Agata Kubala koncentruje swą działalność naukowo-badawczą wokół zagadnień związanych ze sztuką starożytną, a w szczególności ze sztuką grecką, jak również sztuką Bliskiego Wschodu w I tysiącleciu p.n.e. Istotnym polem Jej naukowych zainteresowań jest także kolekcjonerstwo antyków.

Badaczka tytuł doktora nauk humanistycznych w zakresie archeologii uzyskała w 1999 roku, na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, na podstawie dysertacji pt. *Wpływy perskie i greckie w sztuce Anatolii w okresie od połowy VI w. p.n.e. do końca IV w. p.n.e.*, której promotorem był prof. dr hab. Joachim Śliwa. Cztery lata wcześniej, uzyskała stopień magistra archeologii w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Od roku 2013 Habilitantka jest zatrudniona na etacie w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego, w okresie wcześniejszym, od uzyskania stopnia doktora do uzyskania etatu, z jednostkami naukowymi, tj. Instytutem Archeologii UJ, a następnie Instytutem Historii Sztuki UW, związana była jedynie umowami o dzieło oraz zlecenie.

**1. Ocena osiągnięcia naukowego przedstawionego jako podstawa do nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie archeologia**

We współczesnych czasach obserwujemy globalny proces, określany przyspieszoną „muzealizacją” przeszłości, a wynikający w dużej mierze z intensywnego rozwoju rozmaitych instytucji muzealnych, w tym muzeów historycznych, archeologicznych (i uniwersyteckich), zauważalnego szczególnie na przełomie XX i XXI wieku. Ów bezprecedensowy „boom” muzealny, który jest m. in. wynikiem rozwoju nowych technologii, postaw konsumpcyjnych we współczesnych społeczeństwach, jak też procesu poszerzania i demokratyzowania dostępu do kultury oraz zapewne także wynikiem chęci większej „partycypacji” ludzi w przeszłości,

która może ich dotyczyć, w tym troski o dziedzictwo kulturowe i jego aktualizację, staje się przedmiotem coraz liczniejszych studiów i analiz.

Wspomniany proces stawia nowe wyzwania przed ludźmi nauki oraz instytucjami muzealnymi i, jak sędzę, w dużym stopniu jest odpowiedzialny za niezmiernie narastające ostatnio w archeologii klasycznej, czy szerzej – w studiach klasycznych, zainteresowanie zarówno starożytnym, jak i nowożytnym kolekcjonerstwem, oraz tym wszystkim, co jest z nim związane. W ten nurt można wpisać również monografię Agaty Kubali pt. *Filhellenizm a rodząca się nowoczesność. Kolekcja starożytności Eduarda Schauberta w świecie zachodzących zmian*, Księgarnia Akademicka, Kraków-Wrocław 2019.

Przedmiotem powyższej pracy Habilitantka uczyniła zbiór starożytności Eduarda Schauberta, wrocławskiego architekta i kolekcjonera, kładąc główny nacisk na dokładną analizę składu zbioru, która miała na celu określenie, na ile kolekcja ta stanowiła typowy filhelleński zbiór starożytności, dominujący w obrazie kolekcjonerstwa europejskiego pierwszej połowy XIX wieku. Stąd rozdział analityczny (V), obejmujący w głównej mierze szczegółowy opis i analizę kolekcji z podziałem na kategorie obiektów, który został uczyniony ze względu na materiał, z jakiego zostały wykonane, zajmuje zasadniczą część pracy (ss. 161-351). Został on opracowany na podstawie zachowanych a opublikowanych w latach 60. i 70. XIX wieku, dwóch inwentarzy zbiorów E. Schauberta, które przekazane zostały do ówczesnego Królewskiego Muzeum Sztuki i Starożytności przy Uniwersytecie Wrocławskim. Doktor A. Kubala podjęła także rozważania odnośnie do motywów, jakimi kierował się twórca kolekcji przy jej zakładaniu oraz do metod jakimi ją tworzył, aczkolwiek przy braku zachowanej spuścizny piśmiennej architekta (zachował się tylko jeden jego list oraz niepublikowane dzienniki podróży po Grecji w archiwum Altes Museum w Berlinie), musiała się w tym wypadku odnosić głównie do wiedzy na temat wartości kulturowych czasów, w których E. Schaubert został wychowany, wykształcony i funkcjonował, danych z jego biografii, w tym przede wszystkim dotyczących pobytu w Grecji, czy relacji przyjaciół oraz współpracowników. W owocny sposób dla badań nad spuścizną E. Schauberta, przeprowadziła Habilitantka także analizę i interpretację dwóch zachowanych dzieł - obrazu olejnego oraz ryciny, które go prezentują. Uwarunkowania kulturowe i polityczne epoki przesiąkniętej ideami filhellenizmu, naznaczającego oblicze Europy końca XVIII i pierwszej połowy XIX wieku, uznała słusznie za kluczowe dla zainicjowania i kontynuowania działalności kolekcjonerskiej Eduarda Schauberta.

Po zarysowaniu układu swej pracy we wstępie, który jest przejrzysty i logiczny, A. Kubala w rozdziale I omawia podstawowe dane dotyczące dwudziestoletniego pobytu E.

Schauberta w Grecji, które mogły skutkować zamysłem kolekcjonowania oraz praktykowaniem tej działalności. Referuje je na podstawie zachowanych, niestety bardzo skąpych materiałów archiwalnych oraz ustaleń innych uczonych, tym niemniej z tego krótkiego rozdziału nie wyłania się jeszcze sylwetka E. Schauberta jako kolekcjonera, a Autorka ogranicza się do przywoływania danych faktograficznych z jego życia oraz umiejętnego wiązania ich ze sobą. Oceniając wspomnianą powyżej część książki uważam, że zabrakło we wstępie dobitniejszego nakreślenia formułowanych przez Panią Doktor założeń badawczych oraz wyraźnego zaprezentowania doboru metod postępowania, które doprowadzą Ją do ich realizacji.

Rozdział II monografii o ambitnym i szeroko zakrojonym tytule *Filhellenizm europejski – przyczyny, rozwój i skutki zjawiska* zawiera charakterystykę głównych założeń oraz efektów filhellenizmu, ze szczególnym uwzględnieniem Niemiec, gdzie przybrał on wyjątkowy kształt i rozmiary. Takie poprowadzenie rozważań w pracy pozwoliło nakreślić kontekst polityczno-kulturowy XIX-wiecznego europejskiego kolekcjonerstwa starożytności, w którym również E. Schaubert funkcjonował, ale siłą rzeczy tak szeroko pomyślany temat, a zawarty w jednym rozdziale, musiał ograniczyć się do ujęcia zwięzłego i najeżonego wymienianiem danych faktograficznych. We wprowadzeniu do tego rozdziału Pani Doktor daje zarys okoliczności historycznych narodzenia się filhellenizmu oraz zwraca szczególną uwagę na nowy rodzaj zainteresowania pamiątkami przeszłości, inspirowany poszukiwaniami początków zachodnioeuropejskiej cywilizacji, z uwypukleniem zwrotu w stronę sztuki starożytnej Grecji oraz roli Johanna Joachima Winckelmanna. Wyodrębnia szczególnie filhellenizm niemiecki, jego zasady estetyczne oraz społeczno-pedagogiczną formę.

W podrozdziale 1. rozdziału II Autorka cofa się jeszcze dalej, do początków naukowego zainteresowania Grecją w XV wieku, do podróży, które wówczas odbywano do kraju Hellenów oraz dokumentacji, którą przy tej okazji wykonywano. W tym względzie pojawia się ciekawe porównanie Cyriaka z Ankony do działań E. Schauberta, 400 lat późniejszych. Autorka omawia skupienie uwagi europejskich podróżników na Grecji oraz chęć bezpośredniego doświadczania jej antycznej sztuki, a przede wszystkim to, które znalazło ślad w dziełach pisanych i albumach z rycinami, w tym o charakterze atlasów topograficznych starożytnych miejsc. Następnie uwzględnia podróże do Grecji i badania tamże prowadzone w 1 poł. XIX wieku przez międzynarodowe zespoły naukowe, także przez archeologów. Zwraca uwagę na nieopanowaną żądzę posiadania antyków, masowe grabienie i wywożenie, to jest proces gromadzenia starożytności greckich praktykowany zarówno przed, jak i po odzyskaniu przez Grecję niepodległości. Podnosi również złożone kwestie politycznego wymiaru tych poczynań, biorąc

pod uwagę budzenie historycznej świadomości Greków z jednej strony, a przypisanie ich kulturowo-narodowej tożsamości do czasów klasycznych z drugiej, co przybierało niejednokrotnie wyraz paternalistycznego imperializmu kulturowego. W dominującej mierze prezentacja tych bardzo licznych i zawitych problemów odbywa się w książce poprzez biegłe referowanie dyskusji zawartych w literaturze przedmiotu, a Habilitantka początkowo rzadko formułuje własne oceny czy konfrontuje swój punkt widzenia z ujęciami innych badaczy. To się zmienia, i tak w przypadku interpretacji Y. Hamilakisa dotyczącej działań XIX wiecznych europejskich przybyszów (w tym dyplomatów czy naukowców), którzy zostali określani jako *educated looters*, Autorka argumentuje w przekonujący sposób za inną interpretacją ówczesnej rzeczywistości. Przypomina, że po powstaniu greckiego państwa podwaliny pod rozwój instytucjonalnej archeologii tamże były kładzione przez krąg niemieckich intelektualistów i administratorów zgromadzonych wokół pierwszego króla, Ottona I. Wśród nich był Ludwig Ross, nadzorujący wraz z E. Schaubertem pierwsze regularne prace konserwatorsko-archeologiczne na Akropolu. W dalszej części niniejszego rozdziału A. Kubala przytacza godną podziwu, bo wyważoną i ukazaną z wielu perspektyw charakterystykę działań kolekcjonerskich „kolonizatorów” oraz współpracujących z nimi „kolonizowanych” Greków, kupujących antykami na dużą skalę; ocenia działania przybyszów i ich zaangażowanie w rozwój badań terenowych i konserwatorskich, jak również potencjał tzw. „rodzimych archeologii”, rozkopywanie grobów, akcje „puryfikacji” starożytnych ateńskich monumentów itp., a wszystko to ukazuje na tle wyrosłego z filhellenizmu rosnącego archeologicznego zainteresowania Grecją, które doprowadziło do faktycznego rozwoju archeologii klasycznej, na tym etapie uprawianej jako archeologia sztuki w ramach systemu studiów klasycznych. Takie ujęcie złożonego procesu narodzin nowoczesnej archeologii klasycznej, jakie zaprezentowała A. Kubala w omawianej części Jej monografii, jest w mojej opinii w miarę pełne i bardziej zobiektywizowane oraz wiarygodne, niż dominujące w zachodniej literaturze przedmiotu powoływanie się niemal wyłącznie na kolonialne okoliczności jej narodzin i uwypuklanie głównie negatywnych zjawisk z tym związanych. Godnym uwagi zabiegiem w tej części pracy jest również trafne posłużenie się przez Autorkę określeniem M. Baxandalla, ukutym na kanwie analiz dzieł malarskich XV-wiecznej Italii, prowadzonych z komercyjnego punktu widzenia. Zostały one nazwane *fossils of economic life*, co A. Kubala odnosi do starożytności greckich pozyskiwanych drogą zakupu do kolekcji tworzonych w pierwszej połowie XIX wieku, więc potencjalnie także tej E. Schauberta (s. 66). W owym czasie bowiem liczba nowo powstających prywatnych i publicznych zbiorów, z idącym za tym

zapotrzebowaniem na oryginały, były tak duże, że handel antykami stał się jedną z głównych sił napędowych greckiej ekonomii.

Krótki podrozdział 2. rozdziału II, jest oryginalnym wkładem Habilitantki do dziejów kolekcjonerstwa, bo dotyczy sylwetki E. Schauberta, faktów z jego życia z okresu przed przybyciem do Grecji oraz próby naszkicowania okoliczności jego transformacji od romantycznego idealisty, z głową naładowaną filhelleńskimi ideami zaszczerpienymi w latach studiów w Berlinie, do badacza starożytności pracującego w Grecji, rezygnującego z wyuczonego zawodu architekta, na rzecz dokumentowania materialnych pozostałości kultury starożytnej Hellady. Ta część, podobnie jak to miało miejsce w rozdziale I, to ponownie tylko przybliżenie postaci E. Schauberta, jedno z wielu możliwych, ale w tym wypadku nieco dokładniejsze i nakierowane na kolekcjonerską pasję wrocławianina. Kolejne Habilitantka będzie podejmować na dalszych kartach książki, w oparciu o następne przesłanki, jakby chcąc za pomocą tych przybliżeń, skonstruować jego w miarę pełną postać.

Rozdział III poświęcony jest kolekcjonowaniu, jako głęboko zakorzenionej w kulturze praktyce, jego rozmaitym przejawom oraz propozycjom definiowania, ze szczególnym naciskiem na mechanizmy sterujące tą działalnością – a wywód Autorki prezentowany jest przede wszystkim w odniesieniu do starożytności greckich. W podrozdziale 1. A. Kubala omawia historię kolekcjonowania antyków, szkicując panoramę dziejów tej praktyki od starożytności po koniec epoki nowożytnej. Bazuje na obfitej oraz aktualnej literaturze przedmiotu i omawia praktykę kolekcjonowania cofając się aż do cywilizacji Bliskiego Wschodu (a nawet za K. Pomianem wspomina w tym kontekście prahistoryczny zwyczaj wyposażania grobów). Sądzę, że sięganie tak daleko wstecz nie wnosi nic istotnego do realizowanego tematu, ale zapewne Autorka chciała być wierna przyjętemu na wstępie pracy założeniu zaprezentowania kolekcji E. Schauberta na maksymalnie szerokim tle. W toku dalszego wywodu A. Kubala wskazuje kolekcje greckie, hellenistyczne oraz rzymską praktykę kolekcjonowania dzieł greckich, aby omówić działania w tym zakresie w średniowieczu, i przejść do Medyceuszy, kiedy to wyznaczony został nowy trend w rozwoju kolekcjonerstwa. Kładzie nacisk na uzasadnianie prawa do posiadania starożytności greckich, podobne w tonie do późniejszego usprawiedliwiania posiadania antyków przez filhellenów. Analizuje encyklopedyczną naturę kolekcjonowania, kolekcje zorientowane na wiedzę, i te ukierunkowane estetycznie, a wszystko ze wskazywaniem istotnych zmian w praktyce kolekcjonowania, zarówno tej związanej z władzą kościelną, jak i świecką. Podnosi kwestie funkcjonowania rynku sztuki w XVI i XVII wieku, zaczątku muzeów oraz publicznych kolekcji przy uniwersytetach, aby skupić większą uwagę na kilku znaczących postaciach, takich jak Earl

Arundel oraz omówić złożone postawy XVII-wiecznych arystokratów w odniesieniu do starożytności. Nawiązując do wypraw XVII-wiecznych podróżników do Grecji, Habilitantka powtarza kwestie podnoszone już w rozdziale II, a powtarzanie wcześniejszych wątków jeszcze niejednokrotnie zaistnieje na łamach ocenianej monografii. Wreszcie Autorka przechodzi do XVIII wieku i kreśli w bardzo skondensowany sposób obraz ówczesnego kolekcjonerstwa dzieł sztuki oraz wytworów świata przyrody, rozwój zacięcia intelektualnego w podchodzeniu do antyków, czy wreszcie praktykę porządkowania, katalogowania ale także objaśniania zgromadzonych zbiorów, wzmiankując dzieła Bernarda de Montfaucon oraz hrabiego de Caylusa czy Stuarta i Revetta. Wspomina też proces stopniowego przekształcania książęcych i królewskich kolekcji w muzea, jak również wyłanianie się British Museum i transformację tej instytucji z gabinetu osobliwości do muzeum sztuki antycznej i archeologii, wraz z zakupami kolekcji Williama Hamiltona, Charlesa Townleya czy lorda Elgina. Podrozdział kończą krótkie rozważania odnośnie do polskich kolekcji antyków.

Ta część pracy nie w pełni satysfakcjonuje, bo co prawda została zatytułowana jako jedynie „Zarys dziejów kolekcjonerstwa antyków...”, ale jest napisana w bardzo zdawkowy sposób, na zasadzie przytaczania danych, bez prób głębszego spojrzenia na omawiane procesy, co miało jednak miejsce w potraktowanym także przekrojowo rozdziale II.1., dotyczącym filhellenizmu. Z drugiej strony olbrzymie zagadnienie dziejów kolekcjonowania antyków, to nie temat na jeden rozdział w książce, natomiast jeśli Autorka chciała konsekwentnie trzymać się zasady prezentowania kolekcji E. Schauberta na szerokim tle, to omówiony fragment pracy takiego tła dostarcza.

Kolejnym etapem rozważań Habilitantki jest analiza charakteru kolekcjonerstwa starożytności w kontekście rodzącej się nowoczesności (III.2.). W tym wypadku wywód jest pogłębiony, gdyż dotyczyć może także potencjalnych działań kolekcjonerskich E. Schauberta, które traktować można jako analogiczne do przytoczonych w tej części. Przy okazji tytułu tego podrozdziału chcę zwrócić uwagę na pojawiającą się, nie po raz pierwszy na łamach ocenianej monografii, kategorię nowoczesności – widnieje ona też w samym tytule książki. Ze wzmianek na ten temat porzucanych w różnych miejscach pracy, dowiadujemy się, że Autorka nowoczesność rozumie w swoisty, ale i rozmaity sposób, związany ze zmianami w kolekcjonerstwie. Na wstępie oznajmia, że „rodząca się nowoczesność oznaczała między innymi znaczące zmiany w kolekcjonerstwie starożytności, będące następstwem wydarzeń, które w istotny sposób wpłynęły na nowy polityczny, społeczny i kulturowy obraz Europy XIX wieku” (s. 11), ale w rozdziale II pisze „rodząca się nowoczesność oznaczała więc, w sferze naszych zainteresowań, stopniową profesjonalizację filhellenizmu w Niemczech, sterowanego

przez państwo, bazującego na złożonym idealistycznym obrazie Grecji oraz deklarowanej miłości do Grecji i wszystkiego, co antyczne” (s. 40). Szkoda, że we ścieżce do swej pracy A. Kubala nie zarysowała bliżej rozumienia nowoczesności, którym się będzie posługiwać, tym bardziej, że określenie widnieje w tytule książki, a o wadze gatunkowej i znaczeniach kategorii „nowoczesność” w naukach humanistycznych nie trzeba przypominać.

Odnosząc się jeszcze do podjętej w omawianym podrozdziale III.2. analizy kolekcjonerstwa pierwszej połowy XIX wieku można stwierdzić, że jest ona bardzo skrupulatna i wieloaspektowa, a Habilitantka bierze pod uwagę poczynania liczego grona prywatnych kolekcjonerów różnych narodowości (m. in. są to hrabia de Choiseul-Gouffier, L.-F. Fauvel, B.-E.-A. Rottiers, J.-A. Pourtalès-Gorgier, G. Hamilton-Gordon czy A. Prokesch von Osten) i rozpatruje wielorakie powody, których następstwem było kolekcjonowanie. Uwzględnia również związanych pobytem w Atenach z E. Schaubertem, Christiana Hansena i Ludwiga Rossa. Wskazuje, gdzie to jest uzasadnione, na możliwe podobieństwa działań innych do aktywności E. Schauberta, a pomimo stwierdzenia faktu, że większość filhelleńskich zbieraczy XIX wieku i ich zbiorów pozostaje nieznana, na podstawie przeprowadzonych badań i zebranych danych A. Kubala dochodzi do istotnych wniosków. Udało Jej się mianowicie uchwycić wyraźny schemat dotyczący przyczyn kolekcjonowania oraz okoliczności pozyskiwania obiektów. Wspólnym mianownikiem jest duża niejednorodność zbiorów i fakt, że tworzące je obiekty, w przeważającej mierze małych rozmiarów, należały w starożytności do typów popularnych i szeroko rozpowszechnionych. Wspólne dla prywatnego kolekcjonerstwa XIX wieku było także tworzenie rodzaju muzeum, aby zbiory tam eksponować.

Wspomnianą część pracy uzupełnia podrozdział III.2.1., dotyczący powstawania muzeów narodowych i roli kolekcji antycznych w ich zbiorach, która była kluczowa. Habilitantka ów przegląd wzbogaca informacjami odnośnie do pozyskiwania dzieł starożytnych do tych placówek, zasad ich wystawiania, czy w ogólności ówczesnego postrzegania tych instytucji jako świątyń sztuki. Jako dodatek do powyższych wywodów pojawia się w książce także krótki rozdział III.3., traktujący o śląskim kolekcjonerstwie starożytności, w pejzażu którego prominentnym przedstawicielem pozostaje jednak E. Schaubert, i jego poświadczony do dzisiaj, chociaż w niewielkiej części, zbiór.

Uważam, że bardzo owocnym zabiegiem badawczym, niezmiernie wzbogacającym książkę, jest przeprowadzona w rozdziale IV. przez A. Kubalę analiza oraz interpretacja obrazu olejnego przedstawiającego trzydziestoletniego wówczas Eduarda Schauberta w jego ateńskim domu mieszczącym się u stóp Akropolu, autorstwa najprawdopodobniej Christiana Hansena.

Taki sam zabieg zastosowała Autorka w przypadku kolejnego, zachowanego wizerunku wrocławskiego architekta, ukazanego tym razem w oddali, wewnątrz swego atelier, to jest w odniesieniu do niewielkiego rysunku ołówkiem autorstwa tego samego wykonawcy. Analizę i interpretację obu dzieł Habilitantka wpisała w długą tradycję reprezentacji kolekcjonerstwa, której historyczny przebieg nakreśliła, ponownie w rozległej perspektywie, od starożytności po wiek XIX, przywołując m. in. portrety kolekcjonerów wzmiankowanych wcześniej na kartach swej książki (lord Arundel, William Hamilton, L.F.S. Fauvel, G.H. Gordon itd.) wraz z ich analizą. Posiłkując się kolejnymi analizami sposobów przedstawiania postaci w obrazach - nie tylko kolekcjonerów, ale też artystów przy pracy, A. Kubala przekonująco tłumaczy przedstawienia E. Schauberta, jako rodzaj komunikatorów starannie wykreowanej tożsamości kolekcjonera, jego zainteresowań oraz kulturowego i artystycznego światopoglądu, co twórczo w tym rozdziale rozwija. Uzyskujemy w ten sposób możliwie pełną sylwetkę wrocławskiego twórcy zbioru starożytności i jego działań, a kolejny, najobszerniejszy rozdział książki (V), przynosi już próbę odpowiedzi na pytania w jaki sposób, dlaczego i za pomocą jakich metod pozyskiwania obiektów została ona konkretnie stworzona (część V.1.) oraz dogłębną jej analizę (część V.2.).

Naukowe opracowanie kolekcji starożytności Eduarda Schauberta, i to w miarę kompletnej/ pierwotnej formie, jeśli były dostępne archiwalia dotyczące niezachowanych obiektów, to główna część monografii A. Kubali, w której Habilitantka przeprowadziła szczegółową charakterystykę i rekonstrukcję tego zbioru stosując metody analizy formalnej, stylistycznej i ikonograficznej, zgodnie z fachową i dobrze ugruntowaną praktyką źródłoznawczą stosowaną w archeologii klasycznej oraz historii sztuki starożytnej. Dzięki temu postępowaniu badawczemu dokładnie opisała poszczególne artefakty i ustaliła/ uściśliła bądź zweryfikowała czas i miejsce ich wykonania (ośrodki produkcji), odnalazła dla nich liczne analogie, przypisała do podobnych typów (grup zabytków), zidentyfikowała, doprecyzowała lub zweryfikowała tematy przedstawień i sceny mitologiczne, niejednokrotnie ukazując szersze tło historyczne dla ich funkcjonowania, przypisała dekorowane naczynia ceramiczne do rąk malarzy/ wykonawców lub oceniła wcześniejsze atrybucje, itd. Wszystkie wspomniane zabiegi, przeprowadzone z wielkim znawstwem i wnikliwością, podjęte zostały w stosunku do artefaktów podzielonych na kategorie ze względu na materiał wykonania (z dodatkowym podziałem uczynionym ze względu na ich szczegółowe funkcje), poczynając od wyrobów metalowych, przez „marmury”, ceramikę, terakoty (reliefy i detale architektoniczne), wyposażenie kuchni (fragment greckiego piecyka), gemmy, monety, odlewy gipsowe i obiekty nowożytne (rozdziały od V.2.1. do V.2.9.). Przyniosło to wynik w postaci bardzo rzetelnego i



cennego naukowo opracowania źródłowego kolekcji E. Schauberta, i to takiego, które pozwala ocenić ją w ramach ogólnego obrazu XIX-wiecznych kolekcji tworzonych z filhelleńskich pobudek, który Autorka uzyskała w wyniku swych wcześniejszych rozważań podjętych w niniejszej książce. Co więcej, uzyskane wyniki pozwoliły Habilitantce nie tylko opisać zbiór E. Schauberta jako materialny wyraz wykreowanej tożsamości jej twórcy. Umożliwiły też ukazanie go jako świadectwa zmian zachodzących w kolekcjonerstwie starożytności, które dokonały się w pierwszych dekadach XIX stulecia, a były odpowiedzią na nowe uwarunkowania polityczne, społeczne i ideologiczne tych czasów.

## **2. Omówienie pozostałego dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego Habilitantki**

Pani doktor Agata Kubala jest autorką czterech monografii (jedna we współautorstwie) oraz 28 artykułów w czasopismach i rozdziałów w pracach zbiorowych (dwie we współautorstwie, pozostałe autorskie). Uważam, że jest to dorobek znaczący, tym bardziej, że po uzyskaniu stopnia doktora przez kilkanaście lat Habilitantka nie miała stałego zatrudnienia w jednostce naukowej, pracując w ramach umów o dzieło i umów zlecenia, co powodowało, jak sama pisze, konieczność podejmowania innej pracy zarobkowej, która nie była związana z zawodem archeologa. Po uzyskaniu stałego zatrudnienia w Instytucie Historii Sztuki na Uniwersytecie Wrocławskim w roku 2013, Jej działalność naukowa i publikacyjna stała się na powrót intensywna, a ogłoszona drukiem większość prac ze wspomnianego wyżej dorobku (w tym trzech monografii) odnosi się właśnie do perspektywy ostatnich siedmiu lat.

Wśród wspomnianych czterech monografii, jedną stanowi omówiona już powyżej praca habilitacyjna, opublikowana w 2019 r., a kolejną ogłoszona drukiem w roku 2006 praca doktorska. Z pozostałych dwóch na szczególną uwagę zasługuje monograficzne opracowanie południowoanatolijskiej i północnosyryjskiej gliptyki, opublikowane w 2015 roku (*Iconography of 'Neo-Hittite Seals'*), będące pierwszym obszernym studium pieczęci określanych w literaturze jako „gliptyka nowohetycka”, powstałych w okresie pomiędzy X a VIII wiekiem p.n.e. Przedmiotem studiów Pani Doktor był również zbiór gipsowych kopii dzieł antycznych ze zbiorów Uniwersytetu Wrocławskiego, który został opublikowany w dominującej części przez Nią, w formie obszernego katalogu (rok 2018), na łamach którego przeprowadziła oprócz opisów tych obiektów, ocenę stopnia ich wiarygodności oryginałowi.

Po zapoznaniu się z opublikowanymi artykułami w czasopismach i pracach zbiorowych, będących dorobkiem Habilitantki, zwracają ponownie uwagę specjalistyczne opracowania

źródłowe obiektów antycznych z przedwojennych wrocławskich kolekcji muzealnych, ale także przekrojowe studia ikonograficzne, dotyczące wybranych problemów sztuki greckiej, i nie tylko jej. Dorobek ten wskazuje na wysokie kompetencje A. Kubali w zakresie podejmowania studiów źródłoznawczych, na Jej rozległą erudycję oraz biegłe posługiwanie się metodami analiz formalnych, stylistycznych i ikonograficznych. Pragnę zwrócić jednak przy tej okazji uwagę, że w zakresie metod analiz sztuki starożytnej, już od wielu lat stosowana jest cała paleta rozmaitych nowszych podejść, dających większą możliwość ukierunkowania badań także na antyczne społeczeństwa, a nie tylko będące ich wytworem dzieła.

Na wysoką ocenę zasługuje aktywność Habilitantki związana z uczestnictwem w konferencjach naukowych, w tym szczególnie zagranicznych, Jej wyjazdy studyjne związane z kwerendami muzealnymi i bibliotecznymi, jak również udział w misjach wykopaliskowych oraz w międzynarodowym grantie badawczym *Paphos Agora Project*. Działalność organizacyjną A. Kubali poświadcza m.in. zorganizowanie międzynarodowej konferencji naukowej *Collecting Antiquities from the Middle Ages to the End of Nineteenth Century* we Wrocławiu w 2020 roku. Powyższą aktywność uzupełnia praca dydaktyczna Kandydatki, szczególnie imponująca w zakresie prowadzenia seminariów, zarówno licencjackich, jak i magisterskich, która zaowocowała powstaniem ogromnej liczby prac dyplomowych, zrealizowanych pod Jej kierunkiem. Doktor Kubala jest również promotorem pomocniczym w realizowanym przewodzie doktorskim.

### **3. Wnioski końcowe**

Podsumowując moją ocenę merytoryczną monografii naukowej dr Agaty Kubali pt. *Filhellenizm a rodząca się nowoczesność. Kolekcja starożytności Eduarda Schauberta w świecie zachodzących zmian*, którą prezentowałam powyżej w odniesieniu do poszczególnych części tej pracy, jednoznacznie stwierdzam, że jest ona osiągnięciem naukowym Kandydatki spełniającym kryteria stawiane w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r. poz. 1668 ze zm.), art. 219 ust. 1 pkt 2, w sprawie postępowań o nadanie stopni naukowych i stanowi znaczący wkład w rozwój dyscypliny archeologia.

Ocenę moją uzasadniam wartościowym dokonaniem naukowym Habilitantki uzyskanym na łamach powyższej pracy, polegającym na przeprowadzeniu szczegółowej i kompleksowej analizy i rekonstrukcji nieznanej szerzej wcześniej kolekcji starożytności Eduarda Schauberta, z zastosowaniem adekwatnych metod, której wynikiem jest pełne wprowadzenie jej do obiegu naukowego oraz poparte danymi ukazanie jako świadectwa zmian

zachodzących w kolekcjonerstwie starożytności, które miały miejsce w pierwszych dekadach XIX wieku. Oprócz bardzo dobrego zintegrowania analizowanej kolekcji z czasami jej powstania, Autorka, dzięki przeprowadzeniu skrupulatnych kwerend archiwalnych, bazując na wszystkich dostępnych danych i wykorzystując wypracowaną dotychczas, rozległą wiedzę odnośnie do europejskiego filhellenizmu końca XVIII i początków XIX wieku, przedstawiła przekonującą interpretację powodów powstania zbioru E. Schauberta, metod pozyskiwania do niej obiektów oraz motywacji, które za tymi działaniami stały. Co więcej, podjęła także udaną próbę zaprezentowania samej postaci kolekcjonera oraz kreowanej przez niego tożsamości, wykorzystując do tego m. in. zachowane jego wizerunki. Dodatkowym walorem pracy jest przedstawienie przyczyn, rozwoju i skutków filhellenizmu europejskiego, zaprezentowanie w rozległej perspektywie zarysu dziejów kolekcjonerstwa antyków oraz powstania muzealnych kolekcji starożytności, w tym muzeów narodowych. Jestem przekonana, że prezentowana praca stanowić będzie trwały wkład w badania nad europejskim filhellenizmem pierwszej połowy XIX wieku oraz ówczesnym kolekcjonerstwem antyków, będąc jednocześnie oryginalnym uzupełnieniem dziejów archeologii, z usytuowaniem w nich postaci Eduarda Schauberta.

Powyższą ocenę dokonania naukowego Kandydatki, wspierają moim zdaniem Jej pozostałe osiągnięcia, w tym szczególnie aktywność publikacyjna i uczestnictwo w konferencjach naukowych oraz w międzynarodowym grancie badawczym, co powoduje, że rekomenduję Wysokiej Radzie Dyscypliny Archeologia Uniwersytetu Jagiellońskiego poparcie wniosku dr Agaty Kubali o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie archeologia.

dr hab. Ewa Bugaj, prof. UAM

